GAZETA KRAKOWSKA

Nro 61.

Z KRAKOWA DNIA 30 LIPCA 1815 Roku W NIEDZIELĘ.

Z Hebdowa d. 22 Lipca.

Na dniu 19 Lipca b. r. w kościele do Klasztoru JJXX. Norbertanow w Hebdowie należącym, przez Urzędnikow wszystkich Wydziałow i Obywateli Powiatu tego licznie zgromadzonych, na czele których znaydował się JW. Ignacy Stadnicki Senator, Kasztelan, Orderow Polskich Kawaler laty i słabością utrudzony, Akt homagialney przysięgi na wierność Nayiaśnieyszemu Alexandrowi I. Imperatorowi Samowładzcy Wszech Rossyy, Królowi Polskiemu i Nayiaśnieyszym Jego Następcom z Uroczystością przyzwoitą odprawionym został, gdzie przy zwykłych ceremoniach i Nabożeństwie ten dzień na zawsze pamiętno czyniącym po odbytey Mszy Swiętey i Kazaniu przez Wielebnego JX. Gołębiowskiego Plebana Poborowskiego do tak ważney okoliczności zastosowanym, po którym Podprefekt mieyscowy zabrawszy głos w sposobie nayzdolnieyszym wzbudził uczucie i wdzięczność ku wspaniałemu Monarsze i braterstwa względem Narodu Rossyyskiego, każden obecny przysięgę hołdu i wierności złożywszy one w Księgę tym celem przysłano własno ręcznie przy odgłosie z uczucia serca i wdzięczności pochodzącego: "Niech żyie w naydalsze lata Nayiaśnieyszy Alexander I. Imperator Wszech Rossyy, Król Polski!" Akt rzeczony zatwierdził, któren przy zaintonowaniu *Salvum fac Imperatorem & Regem* ukończonym został.

Z Miechowa Miasta Powiatowego d. 23 Lipca.

W dniu dzisieyszym obchodzono tu uroczystość ogłoszenia Królestwa Polskiego. Rowno z dniem dzwony kościelne zwiastowały to tak dawno upragnione Swięto Narodowe. Obywatele, Urzędnicy, Duchowieństwo i inne klassy ludu za oznaymieniem Władzy mieyscowey o dniu uroczystości, własnemi powodowani uczuciami zgromadziwszy się do Stolicy Powiatu w przewodnictwie W. Podprefekta wśrod w pięknym porządku uszykowanego woyska z batalionu rezerwowego Pułku Abszereńskiego udali się do Kościoła Parafialnego na podziękowanie Panu Zastępow za ustalenie po tylu przewrotnościach losu Narodu. W czasie Mszy wielkiey przy pobożnych śpiewach i dobraney orkiestrze miane było kazanie przez W. X.

Klauzowicza Plebana Parafii Sławickiey i Kanonika Zgromadzenia Strożow Grobu Chrystusowego stosownie do uroczystości w historycznym wypracowane sposobie.

Z końcem Mszy zabrał głos W. Podprefekt Kalinka, a ogłosiwszy Urzędownie Akt przyszłą wyrocznicę losu Narodu obiawiaiące w czuley i piękney swey przemowie z porownaniem w przelocie Bohaterow upłynionych wiekow, wystawiwszy iak nayżywiey z niczem dotąd nieporownaną Wielkość Nayiasnieyszego Alexandra, heroizm i szczególnieysze dobroczynności Jego dla Narodu Polskiego, zwrocił swą uwagę nad pełnemi świątłą i ludzkości zasadami Konstytucyi Królestwa Polskiego, nad szczęściem i swobodami tak dla teraźnieyszey iako i przyszłey potomności ugrontowanemi.

Po chętnym przez obecnych wykonaniu przysięgi hołdu wierności i przywiązania Nayiaś. Cesarzowi Wszech Rossyy i Królowi Polskiemu, po od śpiewaniu *Te Deum* zawieszone zostały na Gmachach Rządowych nowe herby Królestwa wśrod licznych wystrzałow z ręczney broni i radosnych okrzykow. "Niech żyie Nayiaś. Alexander Cesarz Wszech Rossyy i Król Polski!„

JW. Proboszcz Infułat i Sędzia Pokoiu Nowiński, znany z swey gościenney ludzkości nieoszczędzaiąc kosztow w Narodowych uroczystościach dał dnia tego obiad dla woyskowych, Obywateli i Urzędnikow, na którym spełniano toasta za zdrowie Cesarza, Króla i zapomyślność obydwoch szczęśliwie złączonych Słowiańskich Narodow!

Z Warszawy d. 8 Lipca.

Dokończenie Traktatu przyiaźni zawartego w Wiedniu d. 21 Kwietnia (3 Maia) 1815 między N. Cesarzem Wszech Rossyy i N. Cesarzem Austryi, Królem Węgierskim i Czeskim.

Art. 26. Dla tem większego wolności spławu zapewnienia, iako też zniesienia wszelkich przeszkod na przyszłość, obiedwie wysokie strony kontraktuiące ugodziły się ustanowić ieden tylko rodzay opłaty od spławu, zastosowany do obiętości i wymiaru statkow, lub wagi ładunkow. Wyznaczeni będą z obu stron Kommissarze do urządzenia tey opłaty, która będzie bardzo umiarkowana, i przeznaczona iedynie na utrzymywanie rzek i kanałow powyższych w stanie spławności. Ta opłata raz przez obadwa Dwory uznana, nie będzie mogła bydź zmieniona tak za wspólnem ich zezwoleniem. Podobnyż układ nastąpi względem oznaczenia mieysc poboru tychże opłat. Ustanowione w tym sposobie cło, pobierane będzie na gruncie każdego z dwoch Mocarstw kontraktuiących, i na rachunek każdego z nich respective.

Gdyby iednakże które z tych dwoch Mocarstw kontraktuiących utworzyło własnym kosztem nowy kanał, poddani N. Cesarza wszech Rossyy nie będą mogli podlegać nigdy opłatom od spławu wyższym nad te, które poddani N. Cesarza Austryi wnosić będą. Wzaiemność w tey mierze będzie zupełna.

Art. 27. Kommissarze, maiący się zatrudniać układem urządzaiącym przedmioty, artykułami poprzedzaiącemi ustanowione, niezwłocznie mianowani będą; czynność ich powinna bydź ukończona, przeyrzana, i zatwierdzona naypoźniey w sześć miesięcy od daty ratyfikacyi ninieyszego Traktatu.

Art. 28. Obiedwie wysokie strony

kontraktuiące, dla nadania większego ruchu stosunkom handlowym, mianowicie na trakcie z Brodow do Odessy, i na wzaiem ułożyły się udzielić nieograniczoney wolności tranzytu we wszystkich częściach dawney Polski. Opłaty w tym względzie będą nayumiarkowańsze, i takie, iakie są postanowione dla kupcow kraiow lub osób zagranicznych, naybardziey faworyzowanych.

Art. 29. W zamiarze ułatwienia również handlu wychodowego i wchodowego między wzmiankowanemi Prowincyami, składaiącemi dawne Królestwo Polskie, ułożyły się oba Dwory mianować wzaiemnie Kommissarzow, którzy obowiązani będą rozpoznać urządzenia i taryffy dotąd trwaiące, podać proiekta dążące do ułożenia tego wszystkiego, co się tycze handlu powyższego, a szczególniey, do zapobieżenia wszelkim rodzaiom nadużyciow lub uciążeń na komorach.

Art. 30. Gdy J. C. K. A. Mość wydał obligacye z kassy jeneralney długow kraiowych (Universal-Staats-Schulden Cassa) na summę odpowiadaiącą części dawnych długow Króla i Rzepltey Polskiey, którą obowiązał się wypłacić, i która na niego według konwencyi (25) 26 Stycznia 1797 roku przypadła, i gdy powinność uiszczenia się z tych obligacyy, wraz z zaległemi i bieżącemi procentami, nie przestaie i teraz do niego należeć, przeto ułożyły się obiedwie wysokie strony kontraktuiące, iż Rząd Xięstwa Warszawskiego pod gwarancyą N. Cesarza Wszech Rossyy obowiązany będzie wynagrodzić dworowi Wiedenskiemu przez układ ogołowy summę przyznaną cztery milliiony złotych polskich.

Art. 31. Nawzaiem J. C. K. A. Mość zrzeka się zupełnie wszelkich innych pretensyy ściągaiących się do pożyczek i długow iakiegokolwiek rodzaiu, należących lub należeć mogących, hipotekowanych lub zapisanych na częściach ustąpionych.

Art. 32. Summa cztery milliony złotych pol. art. 30 ustanowiona, od Rządu Xięstwa Warszawskiego przypadaiąca, będzie przez tenże Rząd wypłacona do skarbu Cesarsko-Austryackiego w gotowych pieniądzach, i ośmiu równych rocznych terminach, po pięć kroć sto tysięcy zł. pol. na każdy raz. Pierwszy z tych rocznych terminow przypadnie (14) 24 Czerwca 1816 roku, ostatni zaś w tymże dniu 1824. Uważaiąc iednakże teraźnieyszy stan rzeczy i okoliczności nowych wysileń wymagaiące, Wysokie strony kontraktuiące umowiły się, iż gdyby pokoy nie był przywrocony w epoce wzmiankowaney pierwszego terminu, termin takowy był przedłużony, i inne w progressyi w tym sposobię, iżby opłata pierwszego terminu w sześć miesięcy po ratyfikacyi traktatu ostatecznego pokoiu nastąpiła.

Art. 33. Co do nowych długow od daty ustanowienia Xięstwa Warszawskiego, J. C. K. A. Mość przyymuie na siebie przyłożenie się do nich w iedney dziewiątey części. Rozumie się, iż dwor Wiedeński należeć będzie w teyże proporcyi do aktywow, iakie się z maiącey sporządzić likwidacyi okażą.

Art. 34. Natychmiast po podpisaniu ninieyszego Traktatu mianowana będzie Kommissya, która zgromadzi się w Warszawie. Ta ma bydź złożona z dostateczney liczby Kommissarzow i officyalistow. Czynnością iey będzie;

1. Ułożenie dokładnego bilansu należności od Rządow cudzoziemskich.

)2(

2. Uregulowanie wzaiemnie między Stronami kontraktuiącemi rachunkow, pochodzących z zobopolnych pretensyy.

3. Wylikwidowanie pretensyy poddanych do Rządow. Jednem słowem, zaięcie się tem wszystkiem, co ma związek z przedmiotami tego rodzaiu.

Art. 35. Skoro tylko wzmiankowana w poprzedzaiącym artykule Kommissya instalowaną zostanie, mianować będzie Deputacya, która się zatrudni niezwłocznie potrzebnemi urządzeniami do zwrotu wszystkich kaucyy, czyli w gotowych pieniądzach, czyli w obligacyach i dokumentach, które złożone bydź mogły przez poddanych iedney z stron kontratuiących, a które to kaucye znayduią się w państwach innego Mocarstwa. Rownież postąpiono będzie z wszystkiemi depozytami sądowemi, które mogły bydź z iedney do drugiey prowincyi przeniesione. Zwrocone zostaną juryzdykcyom Rządow, do których należą.

Art. 36. Wszelkie dokumenta, plany, mappy, lub pisma iakiekolwiek, któreby się w archiwach iedney lub drugiey z stron kontraktuiących znaydowały, zwrocone będą na wzaiem Mocarstwu, którego kraiu się tyczą. Gdyby który z dokumentow tego rodzaiu był do wspólnego użycia, pozostanie przy stronie, która go posiada, lecz wydana będzie drugiey stronie kopiia onego urzędowa i zaświadczona.

Art. 37. Akta administracyyne będą rozdzielone. Każda ze stron kontraktuiących otrzyma część, iey kraiu dotyczącą. Toż samo prawidło zachowane będzie co do ksiąg i akt hypotecznych; w przypadku zaś przewidzianym w artykule poprzedzaiącym, wydana będzie kopiia ich urzędowa.

Art. 38. Będzie mianowana niezwłocznie Kommissya wspólna, woyskowa i Cywilna, do zrobienia planu, czyli wygotowania dokładney mappy nowego rozgraniczenia, do zrobienia opisu iey topograficznego, ustanowienia słupow, i oznaczenia kątow pomierczych w ten sposób, aby w żadnym przypadku nie mogła się wzniecić iakażkolwiek wątpliwość, sprzeczka, lub trudność, gdyby skutkiem czasu, lub iakiego bądź zdarzenia, zniszczony znak graniczny wystawić na nowo wypadało.

Art. 39. Obiedwie Wysokie Strony kontraktuiące umowiły się, iż zawarty kontrakt o kupno pięciu kroć sto tysięcy cetnarow soli, nawzaiem będzie obowięzujący do lat pięciu, po ukończeniu których, będzie mógł bydź odnowiony pod warunkami wowczas ułożonemi.

Art. 40. Zaraz po ratyfikacyi niniey szego Traktatu posłane będą potrzebne rozkazy do Kommendantow woysk, i do władz przyzwoitych, aby ewakuowano prowincye powracaiące do N. Cesarza Austryi, i oddano ie Kommissarzom na ten koniec wyznaczonym. Ta ewakuacya dopełniona bydź powinna w przeciągu sześciu tygodni, rachuiąc od zamiany ratyfikacyi ninieyszego traktatu.

Art. 41. Ninieyszy Traktat ratyfikowany będzie, i ratyfikacye onego zamienione zostaną w przeciągu dni sześciu.

W dowod czego, Pełnomocnicy zobopólni tenże Traktat przy wyciśnieniu herbownych pieczęci podpisali.

Działo się w Wiedniu d. 21 Kwietnia / 3 Maia 1815.

(L.S.) *Hrabia Rasumoffski.*
(L.S.) *Xże Metternich.*

W skutku czego, po dokładnem roztrząśnieniu tego Traktatu, uznaliśmy go

za dobry, potwierdzili i ratyfikowali. Jakoż go za taki uznaiemy, potwierdzamy, i ratyfikuiemy w całey iego osnowie, zapewniaiąc Naszem słowem Cesarskiem za Nas i Naszych następcow, iż to wszystko, co iest wzmiankowanym Traktatem obięte, będzie nieodzownie zachowanem i uskutecznionem. A dla lepszey wiary, niniejszą ratyfikacyą Cesarską własną ręką podpisaliśmy, i Naszą pieczęć Cesarską przyłożyć rozkazaliśmy.

Działo się w Wiedniu d. 27 Kwietnia roku 1815, a panowania Naszego 15 roku.

(Pod.) *Alexander*.

Sekretarz Stanu, Hrabia *Nesselrode*.

Z Wiednia d. 21 *Lipca.*

Wysłany d. 12 b. m. z Paryża goniec przywiozł tu wiadomość, że N. Cesarz nasz przybył d. 10 o godzinie 8 w wieczor w dobrym zdrowiu do tey stolicy. J. C. K. Mość odbył z Manheimu do St. Dizier podroż konno z Ces. Rossyyskim korpusem, który stanowi środek węszłego dó Francyi zprzymierzonego woyska, i z tego miasta udał się poczta prostą drogą przez Chalons do Paryża. Podroż tę odbył J. C. K. Mość w towarzystwie NN. Cesarza Rossyyskiego i Króla Pruskiego, i Rossyyskiey lekkiey jazdy aż do La Ferte sous Jouare, zkad droga osadzona była aż do Meau woyskiem Bawarskiem. Niedaleko Clayes przyiętemi Monarchowie zostali od dragonii Angielskiey, która odprowadziła ich aż do ostatniey stacyi pocztowey, zkad NN. Monarchowie bez dalszey zasłony do Paryża wiechali. J. C. K. Mość z ziechał się w St. Dizier z J. Cesarzowiczowska Mcia Następcą tronu, który iechał za C. K. woyskiem w kierunku ku Loarze. D. 15 przybędzie głowna kwatera Feldmarszałka Xcia Schwarzenberga do Fontainebleau. J. C. K. Mość mieszka w Paryżu w pałacu zmarłego Mars. Berthiera na placu S. Magdaleny. Zaraz po przybyciu do Paryża odwiedził go Król Francuzki, który ieszcze d. 8 po południu do Paryża przybył. Nazaiutrz odwiedził go J. C. K. Mość nawzaiem.

Zdarzenia woienne.

Z głowney kwatery Bawarskiego woyska Vic z przodu Nancy, nadeszło pod d. 4 Lipca następuiące doniesienie:

Feldm. Xże Wrede rozkazał d. 1 przedniey swoiey straży przewieść się z lewey strony Toul przez Mozelę i razem poniżey Chautray dwa mosty rozbić, dla przeprawienia swoiego woyska. D. 2 chciał rzeczony Xże założyć głowną swoią kwaterę w Ligny. Toul zostało przez Jen. por. Becker do poddania się wezwane. Jen. por. Reglovich rozkazał d. 1 rano strzelać do twierdzy Marsal. Opasuiący to miasto 4ty batalion lekkiey piechoty, napastowany był d. 29 Czerwca od ochotniczey kupy pod dowodcą Bruce z 100 piechoty i 60 jazdy złożoney, lecz odpędził ią natychmiast.

Podług doniesienia Jen. por. Czerniszewa osada Metzu stoi na wzgorzach tego miasta i zachowuie się spokoynie. Daley donosi tenże Jenerał, iż z całem swoim korpusem przeszedł za Mozelę, a ztamtąd uda się do Etain; podiazdy zaś swoie posuwa za Mars la Tour ku Verdun i Samogines. Okrążono ostatnie miasto, udaiąc się przez Clermont do Paryża, i wysłano oddziały przeciw Dun, Marville, Monedy i Mezieres. Chwali rzeczony Jenerał dobre siebie wszędzie przyięcie i spodziewa się, iż patrole iego doydą d. 29 do Reims.

Arcy Xże Ferdynand doniosł pod d.

z Lipca z Kolmaru, iż Xże Hohenzollern z Badenskiemi woyskami stanie d. 3 przy Hegersheim. Tenże Arcy Xże Jmć. uznał za potrzebne zostawić pod Schlettstadt całą dywizyą Jeń. Mazzuchelli, ponieważ osada tamteysza wynosić ma 600 ludzi. *Dywizya* Stutterheima stanie d. 2 w Remiremont. W rożnych okolicach górnych, które przebyto, znaleziono więcey lub mniey pokończone szańce. Duch iednak mieszkańcow iest spokoyny.

Z Moguncyi piszą pod d. 9 Lipca: "Arcy Xże Karol nie opuści, iak się zdaie, prędko naszego miasta, gdyż w teraznieyszem położeniu rzeczy nie potrzebna iest iego obecność przy działaiącem woysku. Dziś urządzona nasza gwardya narodowa z 2200 ludzi złożona odbyła popis."

Naczelny Wodz zprzymierzonego woyska wyższego Renu, Feldmarszałek Xże Schwarzenberg, wydał w głowney swoiey kwaterze Saarburgu pod d. 3 Lipca następuiący rozkaz dzienny:

"Przed naszem do Francyi wkroczeniem zapowiedzieliśmy w odezwie do ludu Francuzkiego, że zprzymierzone woysko wspierać będzie spokoynych mieszkańcow i tylko przeciw żołnierzom Bonapartego walczyć, że wszystkie prowincye, które przeciw niemu się oświadczą iako przyiacielskie uważane będą, i że oprocz za nim będących, nikogo za nieprzyiaciela nie poczyta. Niebo zniszczyło zbrodnicze iego przedsięwzięcie. Powrot Bonapartego do Francyi kosztował narod 60,000 synow, którzy zasługiwali za lepszą poledz sprawę. W iednym dniu utracił wszystkie działa, ammunicyą i sprzężaie swoiego woyska, a dla zaspokoienia nienasyconey swey dumy poświęcił resztę narodowego maiątku. On to ściągnął na Francyą nieszczęście i nieoddzielne z obecności ogromnych woysk obcych ciężary. Uciekaiąc z ziemi, którą okrył ofiarami, stara się uniknąć słusznego gniewu Europy i Francyi. Woyna, którą rozpoczął, kończy się. Oczekuiemy niezawodnie, iż mieszkańcy osadzonych zprzymierzonem woyskiem departamentow przez utrzymanie publicznego porządku i przez ścisłe dostarczanie potrzebney dla woyska żywności, starać się będą zelżyć dotykaiący ich na chwilę ciężar. W celu przedsięwzięcia koniecznych w tey mierze surowych środkow, ażeby spokoyny mieszkaniec był ochroniony, służba woyska zapewniona, i zapobieżenia przez słuszną surowość wszelkim zdrożnościom, którychby poiedyńczy ludzie nwiedzeni stronnictwem lub łakomstwem rabunku dopuścić się mogli, rozkazuiemy, co następuie:

1) Naczelnicy korpusow i jenerałowie czuwać będą nad zachowaniem nayściślevszey karności w woyskach swoich. Wszystko, coby się woyskowem przepisom sprzeciwiało, będzie iak naysurowiey karane.

2) Rekwizycye czynione bydź maią porządnie; kommissarze dawać maią gminom kwity za dostawione liwerunki.

3) Kwity takowe powinny bydź podpisane, &c. Ponieważ iest słuszną rzeczą, aby spokoyni mieszkańcy departamentow, którzy naywięcey dostarczać muszą, nie sami znosili ciężaż wspólny dla całey Francyi sprawy, przeto zprzymierzeni Monarchowie, polegaiąc na sprawiedliwości rządu Francuzkiego, wstawią

się, aby przez rząd pzzy pokoiu przyięte te ciężary, na całą Francyą wedle słuszności rozłożone były.

4) Gdy niemniey potrzebna iest surowość dla przytłumienia zamachow nieprzyiacioł publicznego porządku, przeto wszystkie osoby należące do korpusow ochotnikow lub do powstania, obowiązani są natychmiast broń złożyć. We wszystkich powiatowych miastach znaydować się będą Kommis: do odebrania takowey broni.

5) Mieszkańcy miast i wsiow wezwanemi są do powrotu do swoich domow. Prefekci, podprefekci i prezydenci miast obowiązanemi są pod osobistą odpowiedzialnością spisać nieobecnych mieszkańcow i podać rzetelne przyczyny ich oddalenia. Przypadaiące na gminy ciężary będą szczególniey na tych rozkładane, ktrórzy oddalili się bez słusznych powodow, ażeby ich kosztem ulżyć spokoynem obywatelom.

6) Każdy mieyski i wieyski mieszkaniec, nie należący do regularnego woyska, który z bronią w ręku schwytany zostanie, i okaże się bydź należącym do korpusu ochotnikow, będzie iako burzyciel powszechney spokoyności natychmiast rozstrzelany.

7) Miasta i wsie, których mieszkańcy porwą się do obrony, będą spalone. Domy które nie są regularnem woyskiem osadzone, a nastąpi z nich wystrzał, będą zburzone, i mieszkańcy ich w zakład zabranemi, poki winni nie zostaną wydanemi.

8) Gminy odpowiedzalnemi są za zaszłe w ich obrębach zdrożności; zapłacą za każdego zatrzymanego gońca i za każdego zamordowanego żołnierza 10.000 fr. kary. Wszyscy zatem przełożeni gminow obowiązanemi są dawać gońcom od iedney do drugiey poczty zasłony i starać się o ich bezpieczeństwo. Osoby eskortuiące podrożnego maią się wykazać iego rewersem, że go na przeznaczone mieysce odprowadziły, który to rewers ma bydź naybliszey woyskowey władzy oddany.

9) Środek ten rozciąga się także do przewozu żywności i ammunicyi. Zapłacić się miana z tego powodu przez gminę kara, powiększona będzie w miarę popełnioney przez rozboy szkody.

10) Od dnia dzisieyszego ruchome kolomny przeciągać będą w rożnych kierunkach po kraiu, dla czuwania nad uskutecznieniem ninieyszych środkow.

11) Niniejszy rozkaz będzie wydrukowany, ogłoszony i na wniyściu do każdey gminy przybity. — Działo się w głowney kwaterze w Saarburgu d. 3 Lipca 1815.

Feldmarszałek Xże Schwarzenberg, Naczelny Wodz zprzymierzonego woyska wyższego Renu.

Z Londynu d. 11 Lipca.

Dzisieysza gazeta Dworska zawiera następuiący list Xcia Wellingtona do Lorda Bathurst:

Z Paryża d. 8 Lipca.

"Stosownie do zawartey umowy z nieprzyiacielem, którą posłałem JW. Panu pod d. 4 woyska pod moim dowodztwem i Marszałka Xcia Bluchera zaięły d. 6 rogatki Paryzkie, a wczoray weszły do miasta, które zupełnie iest spokoyne.„

Z Kartageny nadeszło tu następuiące doniesienie: Amerykańska eskadra pod rozkazami Komodora Decatur natrafiła w tey okolicy na eskadrę Algierską. D. 20 Czerwca nastąpiła dwugodzinna bitwa. Zdo-

bytą została Algierska fregata Mezura o 40 działach i do Kartageny przyprowadzona Dowodzący na niey admirał Algierski zabity został. Nazaiutrz rano inna Algierska fregata wpędzoną została przez Amerykanow na miałczyznę; lud uciekł z niey, ale goniony był przez Chłopow Hiszpańskich, którzy zabrali iuż wielu jeńcow. Amerykanie ścigali także korwetę Algierską i zapewne ią zdobyli.

Rada miasta Londynu uchwaliła w ostatni piątek podziękowanie Xciu Wellingtonowi, Marszałkowi Xciu Blücherowi, officerom i woyskom pod ich dowodztwem zostaiącem.

Sobotnia gazeta Dworska zawiera poczet zabitych, ranionych i zabłąkanych podofficerow i żołnierzy woyska Angielskiego i Hanowerskiego. Strata w trzech dniach 16, 17 i 18 Czerwca wynosi w zabitych woyska Angielskiego 1967, a Hanowerskiego 321 ludzi; w ranionych Angielskiego 7514, a Hanowerskiego 1247 ludzi; w zabłąkanych Angielskiego 862, a Hanowerskiego 1088 ludzi.

Hr. Uxbridge, teraz Marg. Anglesen, który w bitwie pod Waterlloo nogę utracił, przybył tu w niedzielę. Xże Rejent odwiedził go wczoray i przeszło godzinę z nim rozmawiał.

Umarł tu niedawno nagle Austryacki poseł Hr. Meerveldt; ciało iego złożone tymczasowo zostało w kaplicy poselstwa Francuzkiego, a potem odesłane zostanie na stały ląd dla pochowania go w grobie iego familii.

Papiery tuteysze spadły znacznie, ponieważ udało się niektórym spekulantom wmowić w publiczność, iż zprzymierzone Mocarstwa nie zgadzaią się z sobą względem przyszłey wielkości Francyi i kształtu rządu.

Gazety nasze zawieraią co następuie o położeniu rzeczy we Francyi: "Buntownicy korzystali z poźnionego powrotu Króla do Paryża, dla utrzymania swey władzy i układania się obłudnie z Wodzami zprzymierzonego woyska. Fouché miał w przeszłą srodę dłucie naradzenie z Xciem Wellingtonem i podług pism Paryzkich był u niego na obiedzie; co iednak wątpliwości podpada. Izba reprezentantow przyięła nowy proiekt konstytucyi, i wydała oświadczenie, zawieraiące w sobie to wszystko, co rzad Francuzki, ktokolwiek będzie na iego czele, ludowi Francuzkiemu zapewnić musi. Rzad tymczasowy wydał także odezwę, w którey obiecuie narodowi zakończenie rewolucyi i połączenie wszystkich partyy pod wspólną opieką. Widać dostatecznie z tych pism iak dalece pochlebiaią sobie ieszcze buntownicy. Ufaią w wspaniałość Króla, że im ieszcze raz przebaczy, i zostawi w posiadłości dóbr i godności. Spodziewaią się, że zprzymierzeni Monarchowie udzielą im powtornie swey opieki, pod którą będą mogli prawemu swoiemu Monarsze przepisac prawa. — Mowią, iż przyiemno byłoby Paryżanom, gdyby Ludwik XVIII. utrzymał trzechkolorową kokardę, iako kolory narodowe. — Prywatne listy z Paryża donoszą, iż ieżeli nie użyia przezorności, i znaczną liczbę osób, które należały do ostatniego spisku, nie osadzą w bezpiecznych mieyscach, tedy zprzymierzeni Monarchowie muszą co rok do Paryża wyprawę czynić. Też same listy wymawiaią Króla, że przyiął Fouché do ministeryum, ponieważ zaraz po wyladowaniu Bonapartego podał J. K. Mci bardzo ważne rady, których gdyby był usłuchał, spisek Bonapartego byłby w samem zawiązku przytłumiony. — Im więcey zastanawiaią się Francuzi nad teraźnieyszem położeniem rzeczy, tem więcey dziwic się muszą. Gdy zprzymierzone woyska pierwszy raz do Paryża weszły, krzyczano na zdradę; lecz teraz przyznaią sami, iż są zwyciężonemi, ponieważ woyska zprzymierzone we 3 tygodnie po rozpoczęciu krokow nieprzyiacielskich do Paryża weszły. Paryż uszedł tą razą, rownie iak przeszłą rabunku.

Spodziewamy się, iż wpływ Xcia Wellingtona tak daleko doprowadzi rzeczy, że reszta jakobinow zniszczona, zbuntowane woyska rozbroione, a dzieła kunsztu prawem posiadaczom zwrocone zostaną.

DODATEK
DO Nro 61.
GAZETY KRAKOWSKIEY

Z KRAKOWA DNIA 30 LIPCA 1815 Roku W NIEDZIELĘ

Z Paryża d. 13 Lipca.

D. 5 b. m. Xże Otranto (Fouché) prezes rządowey kommissyi przepędził cały dzień w głowney kwaterze Xcia Wellingtona w Neuilly, iadł z nim obiad i po długich naradzeniach oświadczył mu Xże Wellington, iż Ludwik XVIII. iest nayłepszą rękoymią do utrzymania spokoyności we Francyi. — D. 6 obięły woyska sprzymierzone rogatki, a d. 7 w liczbie 50 do 60,000 jazdy, piechoty i artyleryi weszły do Paryża. Tegoż dnia ukończyła kommissya rządowa swoie urzędowanie, oczem doniosła obu prawodawczem izbom, które także się rozeszły, a nazaiutrz obie sale mianowany przez Króla dowodcą gwardyi narodowey Jenerał Dessolles zamknął. D. 8 wiechał Król do Paryża i z naywiększemi okrzykami radości był przyięty. D. 10 wieczorem przybyli tu NN. Cesarze Rossyyski i Austryacki i Król Pruski. W godzinę po ich przybyciu odwiedził Król wszystkich trzech Monarchow, którzy go nazaiutrz w Tuilleries odwiedzili, rownie iak Monsieur i Xcia Berry. Paryż powziął z naywiększą radością wiadomość o przybyciu wysokich Monarchow, których w roku 1814 potężney doznał opieki, a teraz spodziewa się z ich wspaniałomyslności prędkiego i niewzruszonego pokoiu, który na zawsze zapewni związki Francyi z Europą.

Monitor d. 10 ogłosił następuiący wyrok Królewski:

" J. K. Mość postanowił systema konstytucyynego swoiego rządu we Francyi, iakie mu się zdawało bydź dogodnem. Naywyższa administracya składać się będzie z rady tayney i rady Ministrow. Do tayney rady wchodzą Xiążęta, Ministrowie stanu i osoby, które J. K. Mość zechce do niey powołać. Rada ta zgromadza się tylko na szczególnieysze wezwanie, załatwiać będzie pewną liczbę spraw, i poda oraz J. K. Mci. sposobność do wynagrodzenia zasług i osob, którem chce łaskę swoię okazać, gdyż liczba iey członkow nie iest ograniczona. Po tey radzie następuie rada odpowiedzialnych ministrow, na którey znaydować się tylko będą ministrowie maiący wydziały.

" Ludwik z Bożey łaski Król Fran-

cuzki i Nawarry, wszystkiem, którzy to czytać będą nasze pozdrowienie. Chcąc ministeryum naszemu nadać iedność i wząiemność obowiązkow, któreby w naszych poddanych zaufanie wzniecały, rozporządziliśmy zatem i rozporządzamy iak następuie: — Xże Talleyrand, par Francuzki, mianowany iest prezesem rady Ministrow i sekretarzem stanu w wydziale związkow zagranicznych. Baron Lonis Ministrem i sekretarzem stanu w wydziale skarbowym. Xże Otranto (Fouché) ministrem i sekretarzem stanu w wydziale ogólney policyi. Baron Pasquier ministrem i sekretarzem stanu w wydziale sprawiedliwości i wielkim pieczętarzem. Marszałek Gouvion St. Cyr, par Francuzki, ministrem sekretarzem stanu w wydziale woiennym. Hr. Jaucourt, par Francuzki, ministrem i sekretarzem stanu w wydziale morskim. Xże Richelieu, par Francuzki, ministrem i sekretarzem stanu w wydziele spraw naszego Dworu. Wydział wewnętrzny iest tymczasowo Ministrowi sprawiedliwości powierzony. — W Paryżu d. 9 Lipca 1815 a panowania naszego roku 21.

Ludwik

Zrozkazu Króla:

Xże Talleyrand.

Daley mianował Król Xcia Tarentu (Macdonalda) para i marszałka Francyi, kanclerzem legii honorowey; Hr. Beugnot jeneralnym dyrektorem poczt; Hr. Molé jeneralnym dyrektorem mostow i gościńcow, a P. Caze, radcę przy Królewskim sądzie w Paryżu, prefektem policyi tego miasta. PP. Dambray, Ferrant, Jen. Dessolles, Marszałek Oudinot, Jen. Beurnonville, Xże Feltre (Jen. Clarke) P. d' Angles, P. Chateaubriant, P. Lally-Tolendal, Xże Levis, P. Beugnot, P. Vitrolles mianowanemi są ministrami stanu.

Davoust, Vandamme i inni Jenerałowie udali się z woyskiem do Orleanu. Ney udaie się do Ameryki, a Soult do swoiey wsi St. Amand. Podług iednych pism Carnot znaydować się ma w Paryżu, podług drugich w Orleanie.

Wszystkie miasta Prowancyi, wyiąwszy Tulon, wykrzyknęły Królem Ludwika XVIII. Marssyliia wszystkim dała przykład. Osada tego miasta udała się do twierdzy St Jean, a Prefekt Frochot odiechał do Aweniouu. Beaucaire, St. Gilles i większa część Langwedocyi wywiesiły także chorągiew Królewską.

Dla Xcia Metternicha przygotowany był w Paryżu pałac Kardynała Fesch.

D. 3 ieszcze wymienionemi w Paryżu zostali wszyscy Angielscy i inni jeńcy.

Pisma tuteysze zawieraią ugodę między Naczelnikiem Królewskiego woyska w Wandei, Jen. Sapineau, i Jen. Lamarque. Zapewniaią, iż zawarta została z rozkazu Królewskiego. Podpisana iest d. 26 Czerwca w Cholet i składa się z 13 artykułow, które zawieraią powszechne przebaczenie, wypuszczenie na wolność wszystkich uwięzionych, wolność dla wszystkich dowodcow i officerow obrania sobie we Francyi lub zagranicą, mieszkania złożenie broni przez wieśniakow, &c.

Francuzkie papiery znacznie w gorę poszły. Z rozkazu Królewskiego pod d. 9 b. m. dawne nazwiska placow i ulic w Paryżu przywrocone zostały.

Wczoray przeieżdżał się Król podług zwyczaiu między godziną 4 i 6 po południu po celnieyszych ulicach Paryzkich,

i wszędzie był okrzykami: Niech żyie Król! witany.

Monitor donosi, że familii Bonapartego nakazano d. 25 Czerwca opuścić Paryż, lecz nie powiada dokąd się udała. Inne zaś pisma wyrażaią: Napoleon Bonaparte wyiechał w powozie, i miał pierwey wyrzec się wszystkich warunkow, które był położył. Poiechali z nim Jenerałowie Bertrand, Savary, Lallemand, Labedoyere, Montholon i Gorgan, Pułkownicy Baillon i Deschamps, 5ciu innych officerow, 1 szambelan, 1 sekretarz, 1 chirurg, 1 paź, 1 marszałek dworu i 8 do 10ciu służących. Jeden podrożny napotkał go d. 29 Czerwca w wieczor niedaleko Rambouillet. Siedział w czterokonnym powozie z Jen. Bertrandem, a za nim szły podrożne powozy. Iechał bardzo prędko. W Roszfort czekały na niego dwie fregaty, które zawieść go maią do Ameryki. Przed wyiazdem starał się zabrać z sobą iak naywięcey dobrych xiążek, i sam patrzał czyli do powozow włożone zostały. Obie izby pozwoliły mu zabrać całą bibliotekę z Trianon, pisma Visconti, iako też piękne dzieło o Egipcie, ktorego dalszy ciąg obiecano mu odesłać. Do otaczaiących go rzekł przed odiazdem, iż na zawsze zrzeka się zgiełku świata, i pragnie tylko spokoynie zakończyć życie w północney Ameryce.

Z Bruxelli d. 13 Lipca.

Wodzowie woysk przymierzonych zostawiwszy w Paryżu dostateczną osadę, udali się za Loarę za woyskiem nieprzyiacielskiem. Głowna kwatera Xcia Wellingtona była podług ostatnich doniesień o 4 godziny drogi za Paryżem ku Orlean. Jenerał Bülow iest gubernatorem Paryża, a Jenerał Muffling dowodcą.

Królewicz następca nasz wyzdrowiał na swoią ranę i poiechał wczoray do Paryża dla obięcia dowodztwa nad swoim korpusem.

Z Hagi d. 15 Lipca.

Mowią, iż część gwardyi naszey wyruszy do Paryża dla stanowienia razem z gwardyą Królewską, gwardyi około Króla, który się tam w krotce uda.

Do Düsseldorfu przybyło iuż przeszło 4000 ranionych.

Wiadomości z Paryża dochodzą do 12 Lipca i bardzo są zaspokaiaiące.

Z Turynu d. 2 Czerwca.

Rozporządzenie Króla Sardyńskiego nakazuie, ażeby wszyscy Francuzi, którzy po roku 1792 osiedli w kraiach Królewskich, opuścili ie we 20 dni po ogłoszeniu tego rozporządzenia.

DONIESIENIA.

1wszy raz) Andrzey Rudnicki Kon. Ass. Pref. Dep. Krak. uzyskawszy od JW. Zastępcy Prefekta urlop, na czas krotki, ninieyszym zawiadomia, iako dla poratowania zdrowia, iest w chęci wyiechania do wod Badeńskich, z iednym służącym Józefem Sadkowskim.

1wszy raz) Antoni Nalepiński, ma zamiar wyiechać w Galicyą w interessach prawnych.

1wszy raz) Karol Mieroszewski, dziedzic dóbr Deszno w Powiecie Jędrzeiowskim leżących, wyieżdza do Gallicyi z żoną i służącemi do wsi swoiey Katy zwaney w Cyrkule Sandeckim.

Podinspektor dobr i lasow Narodowych okręgu Biało-promnickiego w Departamencie Krakowskim. — Oznaymia stronom w tym interes maiącym, iż Wysoka Dyrekcya ieneralna dobr i lasow Narodowych reskryptem swym daty 3 Sierpnia z. r. liczba 517 poleciła Podinspektorowi ściągnienie wszystkich kwitow przez Uro. Waligorskiego byłego Pointendenturalney kassy poborcy w czasie od 1 Czerwca 1812 r. do ostatniego Sierpnia tegoż roku, na powzięty wszelkiego rodzaiu dochod, z dzierżaw, czynszow, prowizyi od kapitałow, dziesięcin i t. d. wydawanych. — Aby więc polecenie to tem spiesznieу do skutku doprowadzone bydź mogło, wzywa wszystkich kontrybuiących w ktorych ręku podobne kwity znaydować się mogą, iżby te do biora Podinspektora nad wisłą posiedzenie swe maiącego w Krakowie, naydaley do 15 Sierpnia t. r. złożyli, na które rewersa uzyskaią, w przeciwnym bowiem razie, sami sobie przypiszą winę ieżeli na zaległość wykazanemi exekwowanemi zostaną. w Krakowie dnia 19 Lipca 1815. r.

Kraut.

Prezydent Municypalności M. W. H. Krakowa, podaie do Publiczney wiadomości, iż oświecenie latarń publicznych w mieście Krakowie na miesiące zimowe od dnia 1go Października 1815 aż do dnia 30 Kwietnia 1816 przez licytacyą w Biorach Prezydenta Municypalnosci dnia 14go Sierpnia r. b. o godzinie 9 z rana odbywać się maiąca, nayrmniey żądaiącemu w arędę wypuszczone zostanie, chcący nabydź takowey entreprezy, vadium 2000 zł. pol. na ręce Kommissyi licytacyyney złożyć winien będzie. O dalszych kondycyach zaś można w Kalkulaturze mieyskiey zasiągnąć wiadomość.

W Krakowie d. 1go Lipca 1815.

Zarzecki.

Kozdrayski, Sekr.

Magistrat Miasta Wieliczki do publiczney podaie wiadomości, iż na dniu 30 Sierpnia r. b. 1815 o godzinie 9tey z rana w Biorze i w przytomności W. C. K. mieyscowego Rządowego Kommissarza, niżey wyrażone dochody mieyskie i czopowe Monarchiczne, przez publiczną licytacyą naywięcey offiaruiącemu na rok woyskowy następuiący 1816 zadzierżawione będą, iako to:

a) Nakład konsumpcyyny na gorzałkę miód i piwo nałożony.
b) Nakład konsumpcyyny na wino.
c) Targowe i mieyscowe.
d) Browar z gruntem pod 19 korcy wysiewu w sobie zawieraiącym, tudzież.
e) Czopowe Monarchiczne.

Cena pierwszego wywołania nakładu konsumpcyynego na gorzałkę, miód i piwo nałożonego	4205 zł. ryń
Nakładu konsumpcyynego od wina ustanowionego	177 — —
Targowego i mieyscowego	120 — —
Browaru z gruntem	2733 — —
zaś podatku czopowego	6321 — —

W walucie Wiedeńskiey wynosi, i tey dziesiąta część przed licytacyą na zabespieczenie teyże, przez każdego konkurrenta złożona będzie; zaczym chęć licytowania maiący zapraszaią się, iżby się na powyżey wyrażonym dniu, godzinie i mieyscu znaydować chcieli, od licytacyi iednak Browaru i Targowego, żydzi wyłączaia się.

O dalszych tey licytacyi warunkach w kancellaryi Magistraturalney każdego czasu można będzie wiadomość powziąść. Z Magistratu Miasta Wieliczki d. 20 Lipca 1815.

Włodek, Prezydent.

Adal. Kapuściński, Assec.

Gdy do Nru. 55, 57, i 58, Gazety Krakowskiey ogłoszona na dzień 20 Lipca r. b. produktow na pniu w wsi Luborzycy, sprzedane z dołączona do tego pańszczyzną roczną i mieszkaniem oraz składem na zboże potrzebnym dla włożoney przez W. Rolanta oppozycyi do skutku niedoszła, ta zaś oppozycya wyrokiem W. P. I D. K. w dniu 27 m. i r. b. zapadłym zniesioną została, przeto nowy tey licytacyi termin na dzień 1 Sierpnia r. b. o godzinie 3 po południu pod warunkami pierwey wyrażonemi ogłasza się. — Dan w Krakowie dnia 28 Lipca 1815.

Jan Kanty Kowalski R. T. C. P. I D. K.

Dodatek 2gi.

DODATEK DRUGI DO Nru. 61.

GAZETY KRAKOWSKIEY.

Dnia 30. Lipca 1815.

2gi raz) Joanna Barecka wraz z córką, ma zamiar wyiechać do Wiednia, co podaie publiczney wiadomości.

2gi raz) Jan Jerzy Windischbauer, Obywatel Krakowski pod Nr. 122 na Każmierzu przy Krakowie mieszkaiący, ma zamiar wyiechać do Austryi, oczem uwiadomia Publiczność.

2gi raz) Tomasz Włodkowski, mieszkaiący w Krakowie pod Nr. 606 ma zamiar wyiechać do Lwowa w Galicyą Austryacką.

2gi raz) Elżbieta z Pawęskich Bobrownicka, Obywatelka dwoch kraiowa, w Sieciechowicach w powiecie Olkuskim zamieszkała, zamyśla wyiechać do dóbr także dziedzicznych Dobrkow, w Galicyi w Cyrkule Tarnowskim sytuowanych, na dwa miesiące z trzema służącemi i służącą.

2gi raz) Stanisław Straszewski, dziedzic wsi Łuczyc, wyieżdza z żoną do Galicyi w interessach familiynych.

2gi raz) Maxymilian Russocki, dziedzic wsi Zernik w Pcie Stopnickim Dep. Krakowskim leżącey, podaie do publiczney wiadomości, iż wyieżdza z dwoma służącemi w Galicyą Cyrkuł Tarnowski.

2gi raz) Elżbieta Lipocowa, zamieszkała w Krakowie pod Nr. 56 ma zamiar wyiechać w interessach handlowych do Preszowa w Węgrzech.

2gi raz.) Hrabia Franciszek Szembek życzy sobie iechać do Gallicyi w Cyrkuł Myślenicki do dobr swoich dziedzicznych Soll z dwiema służącemi lokaiem Janem Lekczyńskim i furmanem Janem Rosołkiewicz, trzema własnemi końmi.

2gi raz.) Zadosyć czyniąc rozkazom Rządu podaie do Gazet, iż życzę sobie wyiechać do Luboni w W. X. Poznańskiem z służącym Zeudną w celu odwiedzenia familii.

Jozef Łubieński.

3ci raz) Józef Sobieniewski z żoną, stosuiąc się do urządzeń ustanowionych przez Naywyższą Władzę Rządową uwiadomia, iż ma zamiar wyiechać do wod Tręczyńskich na Pograniczu Węgierskim, biorąc z sobą służących dwoch.

3ci raz) Starozakonni, Jakób Leivenburg i Noa Jacobsohn wraz z służącym Hirsz Kralt, maią zamiar wyiechać do Lipska w interessach handlu, co podaią do publiczney wiadomości.

3ci raz) Stanisław Głębocki, Obywatel Królestwa Polskiego, mieszkaiący w Krakowie, ma zamiar wyiechać do Galicyi Austryackiey w interessach prawnych, oczem stosuiąc się do rozporządzenia Rządowego uwiadomia Publiczność.

Notaryusz Powiatu Pileckiego uwiadomia ninieyszym, iż w moc Rezolucyi JW. Prezesa Trybunału Cyw. 1wszey Instancyi Dep. Krakowskiego dnia 15 Lipca b. r. do

L. 1902 wydaney sprzedawane będą w mieście Pilicy w domu pod N. 2 w dniu 1'Sierpnia b. r. i następnych rożne ruchomości, to iest: cyna, miedz, szkło, suknie męskie i kobiece, żydowska bielizna, towary kramne w rożnych gatonkach, i t. d. to, za gotową kurant monetę. W Pilicy d. 15 Lipca 1815 roku.

Chodorowicz, N. P. P.

Prezydent Municypalności Miasta Wolnego H Krakowa Z powodu nieuskutecznioney licytacyi na terminach przepisanych, wypuszczenia w 3ch letnią dzierżawę. Wioski Mieyskie Piaski, Dabie i Grzegorzki, ogłasza się ninieyszym nowy termin na dzień 7 Miesiąca następuiącego Sierpnia, o godzinie 10 z rana, w Biorze Prezydenta, do przedsięwzięcia takowey licytacyi. — Cena fiskalna roczney Arendy stanowi się w Summie Zpol: 17279 gro. ½ w Curant srebrney monecie, licytowania chęć maiacy złożyć Vadium w kwocie Zpol: 1728 o dalszych warunkach licytacyi, można każdego czasu uwiadomić się w Kalkulaturze Mieyskiey. —— W Krakowie d. 18 Lipca 1815.

Zarzecki.

Komornik Powiatu Krzeszowickiego i Olkuskiego, wiadomo czyni, iż na mocy ugody w sądzie Krzeszowskim d. 17 Czerwca r. z. zapadłey produkta na pniu, to iest: żyta 10, ieczmienia 8, owsa 17 morgow, zaś Jarzyny wszelkiego gatonku 51 zagonow w wsi i gminie Radwanowice, Powiecie Krzeszowskim Dep. Krak. zaięte, dnia 6 Sierpnia r. b. ogod. 12 w Krzeszowicach przez publiczną licytacyą zagotowe pieniadze więcey daiacemu w całości lub częściami sprzedane będą. Chęć maiących zakupienia tych produktow, zaopatrzywszy się w vadium, zaprasza się.

W Krzeszowicach d. 2go Lipca 1815.

Tomasz Gawełkiewicz.

Niżey podpisany uwiadomia Publiczność, iż w Krakowie na ulicy Grodzkiey pod Nrem. 84 w Kamienicy pod Lwem sytuowaney, iest wapno gnoionę, gips palony, czcina chędożona do sufitow, cegła, dachuwka i t. d. w małey i wielkiey kwocie za pomierną cenę każdego czasu do sprzedania. — Także podpisany na każde wezwanie, wszelkie budowle tak w mieyscu iak i za granicą bydź mogące. — Ogólnie wystawić podeymuie się.

Dominik Kriszkier Budowniczy, mieszka iak wyżey.

Zastępca Sekwestratora Powiatu Krzeszowskiego do publiczney podaie wiadomości iż w dniu 9 Sierpnia r. b. o god inie 9 zrana w Wsi Pozorzycach w tymże Powiecie położoney, 5 mil od Krakowa i o mile od Wisły odległey, około 180. Siągow Drzewa miękiego przez publiczną licytacyą na zaspokoienie Skarbu sprzedanemi będą. Cena od którey się licytacya zacznie iest Złpol: 5 za ieden siąg sprzedarz nastapi razem całey ilości, lub podług okoliczności częściowo naywięcey offiaruiacy będzie kwotę przypadaiąca zaraz do rąk sekwestratora gotowemi pieniędzmi wedle kursu Kassowego złożyć oraz Drzewo zakupione własnym kosztem w przeciągu 6 miesięcy z lasu wywiść. Zaliczenie Vadium zwyczaynego przed rozpoczęciem licytacyi zastrzega się w Krzeszowicach dnia 12 Lipca 1815 r.

(Podp.) *T. Borkowski Z. Sekr. P. K.*

Sąd Policyi Poprawczey Obwodu Krakowskiego, podaie ninieyszym do publiczney wiadomości, iż w Depozycie Sądowym znayduie się w rożney grubey i zdawkowey Monecie kwota Sto Złotych Polskich przenosząca, Cztery Nici korali, świderek, chustka iedwabna, kłoteczka mała z kluczykiem, pieczątka i Łyżeczka mosiężna.

Ktoby więc sądził, że prawo własności do tych effektów, i pieniędzy służyć mogace udowodnić może, ma się tu w Sądzie zdowodami własność popieraiacemi w przeciągu iednego Roku od daty ninieyszey stawić, gdyż po upłynionym tym terminie, effekta sprzedane, a pieniądze tak gotowe, iako i z przedarzy zebrać się maiące, aż do czasu przedawnienia w Depozycie zatrzymane, a potem funduszowi publicznemu przyznane i wydane zostaną. — W Krakowie dnia 15 Kwietnia 1815.

Więckowski. Hoszowski. Michiński.